

Saudyjski oficer zabił żołnierzy w amerykańskiej bazie

9 grudnia 2019

Trzy osoby zostały zabite a dziewięć ranionych przez Mohammeda Alshamraniego, saudyjskiego podporucznika, odbywającego szkolenie lotnicze w na Florydzie. Pencasola jest bazą, w której odbywają się szkolenia pilotów różnych amerykańskich formacji, przebywa też w niej ponad 200 pilotów z innych krajów, w tym kilkunastu z Arabii Saudyjskiej. Saudyjscy piloci pochodzą z elitarnych rodzi z Arabii Saudyjskiej i podobno są wszechstronnie sprawdzani przed przyjęciem na szkolenie.



Mohammed Alshamrani w piątek rano otworzył ogień w budynku, w którym miały odbywać się wykłady, zabił m.in. 19-letniego amerykańskiego muzułmanina Mohammeda Haithama, który po skończeniu liceum wstąpił do marynarki i chciał zostać pilotem. Podobno zginął próbując powstrzymać terrorystę. Inny z postrzelonych, 23-letni absolwent Navy Academy Joshua Kaleb Watson, pomimo kilku ran, z których potem zmarł, wydostał się z budynku i powiedział wezwanym policjantom, gdzie znajduje się zamachowiec. Terrorysta został zabity przez policjantów, z których dwóch odniosło rany.

Parę dni przed dokonaniem zamachu terrorysta zaprosił swoich saudyjskich kolegów na kolację, na której pokazywał filmy z zamachów podobnych do tego, jaki w kilka dni potem przeprowadził. Dwa dni przed zamachem umieścił na Twitterze wpisy atakujące Amerykę za jej poparcie dla Izraela i obecność na Bliskim Wschodzie i cytował Osamę bin Ladena. Najprawdopodobniej nie był jednak członkiem żadnej grupy

terrorystycznej, żadna też nie wzięła za zamach odpowiedzialności.

Nie jest jasne, czy saudyjscy koledzy terrorysty wiedzieli o przygotowywanym zamachu, ale prawdopodobnie tak. Sześciu zostało zatrzymanych i są przesłuchiwani przez FBI. W momencie ataku jeden z nich filmował budynek stojąc na zewnątrz a dwóch z zaparkowanego obok samochodu.

Król Arabii Saudyjskiej potępił zamachowca i obiecał pomoc w dochodzeniu i dla rodzin ofiar, a prezydent Trump stara się chronić saudyjskiego sojusznika. Nie nazwał ataku zamachem terrorystycznym i oświadczył, że zamachowiec był wyjątkiem w saudyjskim społeczeństwie, które kocha Amerykanów. Jednak zamach dodatkowo skomplikuje wsparcie Trumpa dla Arabii Saudyjskiej, które ucierpiały na zamordowaniu w październiku 2018 roku saudyjskiego dysydenta w konsulacie tego kraju w Turcji; o zlecenie morderstwa obwiniany jest saudyjski następca tronu.

Autorstwo: GL

Na podstawie: [Reuters.com](https://www.reuters.com), [Tvnz.co.nz](https://www.tvnz.co.nz)

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)